



Sygn. akt I PK 16/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa A. G.
przeciwko L. H. - prowadzącemu Zakład Usług Technicznych i Handlu w C.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 czerwca 2009 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w C.
z dnia 3 września 2008 r.,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Powód A. G. domagał się zasądzenia od L. H. prowadzącego Zakład Usług Technicznych i Handlu w C. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w C. zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód od 16 lipca 2003 r. do 31 grudnia 2004 r. był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas określony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku składacz – ślusarz. Powód nie przeszedł szkolenia w zakresie przepisów BHP, nie otrzymał od pracodawcy ubrania ochronnego. W dniu 18 lipca 2003 r. w wyniku uderzenia młotkiem w metalowy drut powód doznał rany drążącej rogówki oka lewego, podciętej płatowo, z wypadnięciem soczewki i ciała szklanego, co spowodowało trwałą utratę zdolności widzenia lewym okiem. Zdarzenie to zostało poddane określonej ocenie w odrębnym postępowaniu karnym. Wyrokiem z dnia 18 listopada 2005 r., III K .../04, Sąd Rejonowy w C. III Wydział Karny uznał . H. winnym tego, że w dniu 18 lipca 2003 r. będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy jako właściciel Zakładu Usług Technicznych i Handlu nie przeszkolił szczegółowo A. G. oraz nie wydał mu okularów ochronnych przed prowadzeniem prac przy składaniu stalowej bramy, w wyniku czego nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u A. G., gdyż pokrzywdzony po uderzeniu młotkiem w metalowy drut doznał obrażeń ciała w postaci rany drążącej rogówki oka lewego podciętej płatowo z wypadnięciem soczewki i ciała szklanego, co spowodowało u A. G. trwałą utratę zdolności widzenia okiem lewym tj. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa tj. przestępstwa z art. 220 k.k. Ponadto Sąd uznał L. H. za winnego tego, że w dniu 18 lipca 2003 r. pomimo ciężącego na nim obowiązku nie zawiadomił Państwowej Inspekcji Pracy w C. o zaistniałym wypadku przy pracy oraz nie sporządził wymaganej dokumentacji powypadkowej tj. przestępstwa z art. 221 k.k. Powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 24 marca 2006 r. Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie ustalił, że obecnie u powoda nie występują dolegliwości bólowe, gałka oczna jest ślepa w stadium zanikowym. Ze względu na charakter zanikowy procesu, wtórny do masywnego urazu, powód może odczuwać dolegliwości psychiczne z powodu zniekształcenia szpary powiekowej, nieprawidłowego, szpecącego wyglądu gałki ocznej. Na obecnym etapie wiedzy medycznej nie da się przywrócić prawidłowej funkcji gałki ocznej lewej. Ze względu na praktyczną jednooczną występuje ograniczenie możliwości

pracy w wykonywanym zawodzie ślusarz – spawacz. Z powodu wypadku przy pracy powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 35%. Organ rentowy przyznał powodowi tytułem jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 18 lipca 2003 r. kwotę 15.000 zł. Orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w C. z dnia 16 września 2004 r. powód został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności na okres do 30 września 2009 r.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że wyrokiem z dnia 6 czerwca 2007 r. w sprawie z powództwa A. G. p. Leszkowi H. – Zakładowi Usług Technicznych i Handlu w C. o zadośćuczynienie Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł. W niniejszej sprawie powód twierdził, że dochodzi zapłaty dalszej części zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy przyjął, że podstawę prawną roszczeń powoda stanowi art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. Cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy ma charakter uzupełniający, co oznacza, że pracownik najpierw powinien zaspokoić roszczenia, wynikające z ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Roszczenia z art. 444 k.c. i art. 445 k.c. przysługują wówczas, gdy limitowane świadczenia przyznane na podstawie przepisów ustawy wypadkowej nie pokrywają w całości szkody i krzywdy wynikłych z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Powód wyczerpał tryb dochodzenia tych roszczeń, dochodząc jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Zgodnie z art. 94 pkt 4 k.p. i art. 212 k.p. pracodawca ma obowiązek zapewniania swoim pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz przeszkolenia w zakresie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Według Sądu Rejonowego pozwanemu należy przypisać winę w postaci braku dochowania wymogów bhp w okresie zatrudnienia powoda na stanowisku spawacza. Doznana przez powoda krzywda (na osobie) - trwałe uszkodzenia oka i związane z tym cierpienia fizyczne i moralne podlegają kompensacie na podstawie art. 445 k.c.

Stosownie do art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w

postępowaniu cywilnym. Wobec tego nie mogły zostać uwzględnione twierdzenia pozwanego dotyczące przebiegu wypadku, całkowicie rozbieżne z ustaleniami, dokonanymi przez sąd karny, którymi Sąd Pracy jest związany.

Odnosnie wysokości zasądanego na rzecz powoda zadośćuczynienia Sąd Rejonowy uwzględnił to, że powód poprzednio uzyskał od pozwanego z tego tytułu kwotę 10.000 zł. Zdaniem Sądu orzeczone zadośćuczynienie, nawet w powiązaniu z zasądaną wcześniej kwotą 10.000 zł. jest adekwatne do odniesionej przez powoda krzywdy, gdyż z tytułu wypadku przy pracy, doznanego podczas pracy u pozwanego, powód odniósł nieodwracalny, trwały i poważny uszczerbek na zdrowiu.

Wyrokiem z dnia 3 września 2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 8 kwietnia 2008 r.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Podzielił też podstawę prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Co do podnoszonego w apelacji zarzutu naruszenia powagi rzeczy osądzonej Sąd drugiej instancji stwierdził, że w sprawie sygn. akt VII P .../06 Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 6 czerwca 2007 r. zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Wobec braku uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, w oparciu o analizę przebiegu procesu i stanowiska stron Sąd drugiej instancji przyjął, że Sąd Rejonowy we wskazanym wyroku w jego części oddalającej powództwo orzekł wyłącznie o dochodzonym roszczeniu o odsetki. Sąd drugiej instancji podkreślił, że powód – wnosząc pozew w sprawie VII P .../06 – wyraźnie wskazał, że dochodzi tylko części roszczenia, oraz, że dalszą część roszczenia będzie dochodził w późniejszym procesie. Doszło więc w tym przypadku do rozdrobnienia roszczenia. Zdaniem Sądu drugiej instancji w sprawach o odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu i zadośćuczynienie dopuszczalne jest rozdrabnianie roszczeń zwłaszcza w sytuacji kiedy po uchyleniu art. 321 § 2 k.p.c. i zmianie treści art. 477¹ k.p.c. sądy nie mogą orzekać ponad żądania pozwu. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r. (III CZP 29/94) w obowiązującym

Kodeksie postępowania cywilnego unormowane zostały zasady kumulacji kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu w jednym pozwie (art. 190 k.p.c.), natomiast nie uregulowano wprost dopuszczalności rozdrabniania roszczenia materialnoprawnego przez dochodzenie jego części w odrębnych procesach. Przy istnieniu zasady dyspozycyjności i wynikającej z niej reguły związania sądu zakresem zgłoszonego przez powoda żądania (art. 321 § 1 k.p.c.), a także niewprowadzeniu do kodeksu ogólnego zakazu rozdrabniania roszczeń, już w orzecznictwie i doktrynie okresu przedwojennego przyjęto zasadę dopuszczającą takie rozdrabnianie. Jego przydatności upatrywano m.in. w celowości istnienia możliwości wszczęcia procesu próbnego, którego skuteczność może być wątpliwa co do samej zasady, a także umożliwienia dochodzenia części roszczenia ze względu na wysokie koszty związane z łącznym dochodzeniem całości roszczenia. Przy tak ukształtowanych założeniach instytucji rozdrabniania roszczeń następstwem było przyjęcie, że rozstrzygnięcie co do części roszczenia nie może stwarzać negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej w razie dochodzenia reszty lub jedynie dalszej części tego samego roszczenia. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95.

W oparciu o powyższe rozważania Sąd drugiej instancji uznał, że powód w procesie niniejszym dochodził dalszej części należnego mu zadośćuczynienia. Roszczenie to było dalszą – dotychczas nie objętą postępowaniem sądowym - częścią zadośćuczynienia należnego powodowi z tytułu wypadku przy pracy z dnia 18 lipca 2003 r.

Sąd drugiej instancji potwierdził ocenę zaskarżonego wyroku o tym, że sąd z mocy art. 11 k.p.c. jest związany ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa – wyroku karnego z dnia 18 listopada 2005 r., III K 1019/04, z którego wynika, że pozwany nie przeszkolił powoda w zakresie zasad BHP na zajmowanym przez niego stanowisku i nie zapewnił mu sprzętu ochronnego w czasie jego pracy. W związku z tym Sąd drugiej instancji uznał za bezzasadne zarzuty apelacji o przyczynieniu się powoda do powstania szkody. Nie ma bowiem podstaw do uznania, iż powód przyczynił się do powstania szkody.

Co do wysokości zasądzonego przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia, Sąd drugiej instancji uznał, że kwota 40.000 zł. zasądzona na rzecz powoda w obu procesach o zadośćuczynienie, przy uwzględnieniu kwoty 15.000 zł. odszkodowania z ZUS, nie jest wygórowana. Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd pierwszej instancji wyczerpująco przedstawił okoliczności, jakimi kierował się określając wysokość zadośćuczynienia. W szczególności zaś to, że powód doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z winy pozwanego. W związku z obrażeniami doznanymi podczas tego zdarzenia powód ma ograniczone możliwości pracy w wykonywanym zawodzie. Powód z racji swojego młodego wieku niewątpliwie odczuwa poważne dolegliwości psychiczne. Krzywda powoda jest rzeczywiście dolegliwa, poważna i nieodwracalna.

Co do zarzutu pozwanego związanego z jego trudną sytuacją majątkową Sąd drugiej instancji wskazał, że dla oceny czy określona suma przyznawana tytułem zadośćuczynienia jest „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 k.c. nie ma wpływu sytuacja – w szczególności majątkowa – sprawcy szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., I CKN 418/98).

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości skargą kasacyjną pozwany wnosząc o: uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, a także o zwolnienie pozwanego od ponoszenia kosztów sądowych z uwagi na trudną sytuację materialną, w jakiej się znajduje.

Skarga kasacyjna ma dwie podstawy. W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego skarżący zarzucił:

- „bezzasadne nieuwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu res iudicata, podczas gdy w osądzonej uprzednio sprawie sygn. akt VII P .../06 Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 6.06.2007r. zasądził na rzecz powoda A. G. od pozwanego L. H. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oddalając powództwo w pozostałym zakresie; Sąd ten nie sporządził uzasadnienia tego orzeczenia, gdzie z treści pozwu jednoznacznie wynika, że powód zakreślił Sądowi, że dochodzi tylko części swego roszczenia w kwocie 10.000 zł wnosząc

jednocześnie o potwierdzenie przez Sąd możliwości dla powoda występowania z dalszymi roszczeniami na przyszłość – przeto bezspornie uznać należy, że Sąd w sprawie VIIP .../06 zasądając kwotę 10.000 zł i oddalając powództwo w pozostałym zakresie zamknął powodowi możliwość kontynuacji występowania z dalszą częścią tego samego roszczenia w przyszłości (res iudicata)”;

- naruszenie art. 444 k.c. w związku z art. 445 k.c., w związku z art. 300 k.p. przez błędną wykładnię i uznanie, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał, że okoliczność przyczynienia się poszkodowanego pracownika do powstania zdarzenia jest okolicznością bez znaczenia w postępowaniu dotyczącym roszczenia o zadośćuczynienie. Według skarżącego Sąd Rejonowy pominął całkowicie okoliczność przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, a zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1976 r. IV CR 147/76, OSNCP 1977/5-6/89, „nakazuje się, że gdy ustalony zostanie fakt przyczynienia się poszkodowanego do powstania wypadku przy pracy – wówczas zmniejsza się odszkodowanie o sumy wypłacone na podstawie przepisów o wypadkach przy pracy oraz o kwotę odpowiadającą stopniowi przyczynienia się do powstania szkody”.

W ramach podstawy mającego istotny wpływ na wynik sprawy naruszenia prawa procesowego skarga zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i bezzasadną odmowę przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka M. H. ze względu na to, że świadek jest żoną pozwanego. Według skarżącego w zeznaniach tego świadka brak jest jakichkolwiek okoliczności wskazujących na wątpliwość co do jego bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawiona w skardze kasacyjnej kwestia dotycząca znaczenia wcześniej

zakończonego postępowania sądowego w sprawie między stronami, której przedmiotem (tak jak w sprawie niniejszej) było żądanie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie tego samego zdarzenia (wypadku przy pracy) – stanowiła – wobec zarzutu pozwanego – jedną z podstawowych przesłanek wyroków Sądów obu instancji. Sądy wyjaśniały przedmiot obu spraw i badały czy nie chodziło w nich o to samo roszczenie w rozumieniu art. 379 pkt 3 k.p.c. Wnikliwość rozpoznania tej kwestii była niezbędna, skoro tak w sprawie wcześniej prawomocnie osądzonej (VII P .../06) jak i w sprawie niniejszej powód dochodził zadośćuczynienia, a wyrok z dnia 6 czerwca 2007 r. sygn. akt VII P .../06 wyraża w sentencji nie tylko uwzględnienie dochodzonego roszczenia ale ma też część oddalającą powództwo. Powstało w związku z tym pytanie, o czym rozstrzygał wyrok w sprawie VII P .../06, oddalając częściowo powództwo. Ustalenie przez Sądy pierwszej i drugiej instancji, że orzeczenie o oddaleniu powództwa nie odnosiło się do roszczenia o zadośćuczynienie, ale o dochodzone w pozwie roszczenie odsetkowe wynika z analizy stanowisk stron w postępowaniu, a przede wszystkim z określenia przez powoda dochodzonego przez niego roszczenia. Otóż powód w pozwie rozpoznanej w sprawie VII P .../06 z tytułu zadośćuczynienia żądał 10.000 zł (tylko), wskazując równocześnie, że zastrzega sobie możliwość dochodzenia pozostałej części zadośćuczynienia w późniejszym procesie. W tej sytuacji procesowej nie budzi wątpliwości stanowisko zaskarżonego wyroku, że w prawomocnym wyroku z dnia 6 czerwca 2007 r. Sąd – w przedmiocie zadośćuczynienia - orzekł wyłącznie w części zasądzającej (uwzględniającej) dochodzone w tym zakresie roszczenie. Sąd w tym przedmiocie uwzględnił dokładnie to czego dotyczyło dochodzone roszczenie, niczego nie oddalając, przyjmując natomiast dopuszczalność „rozdrobienia” roszczenia o zadośćuczynienie, że może być ono dochodzone w częściach w odrębnych procesach. Wiąże się z tym kontrowersyjne zagadnienie dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia w częściach w różnych procesach. Wyjaśnienie takiej kwestii prawnej nie jest jednak potrzebne przy rozpoznawaniu podstawy skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie niniejszej, w której nie chodzi o ocenę wyroku z dnia 6 czerwca 2007 r. pod kątem jego poprawności w tym zakresie. Skarżący twierdzi bowiem, że w wyroku z dnia 6 czerwca 2007 r. zawarte jest

rozstrzygnięcie o oddaleniu roszczenia o zadośćuczynienie w części przekraczającej zasądzoną kwotę 10.000 zł. Zarzut ten jest bezpodstawny bo został oparty – jak to przedstawiono w uzasadnieniu skargi – na bezzasadnym założeniu jakoby wyrażone w sprawie VII P .../06 zastrzeżenie powoda o częściowym dochodzeniu zadośćuczynienia, oraz , że jego dalszej części będzie dochodził w osobnym postępowaniu stanowiło żądanie potwierdzenia możliwości wystąpienia z dalszymi roszczeniami na przyszłość.

W uzasadnieniu drugiego z zarzutów, materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej, zupełnie nieadekwatnie do wskazanej podstawy, że polega ona na błędnej wykładni art. 444 k.c. w związku z art. 445 k.c. w związku z art. 300 k.p., skarżący powołał się na twierdzenie faktyczne pozwanego, które zgłaszał on w toku postępowania w sprawie, twierdzenia które nie zostały objęte ustaloną w wyroku jego podstawą faktyczną.

Sąd Najwyższy stwierdza niezrozumiałą nieodpowiedniość argumentacji skargi do postawionego zarzutu. Nie ma nic odpowiedniego do zarzutu błędnej wykładni wskazanych przepisów prawa materialnego w powoływaniu się na twierdzenia faktyczne sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym, w tym kwestionowanie przebiegu zdarzenia, jego skutków, oraz winy pozwanego, chociaż została ona stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu karnego (por. art. 11 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej zarzucono nieuwzględnienie przyczynienia się powoda do powstania zdarzenia. W związku z tym należy zauważyć, że podstawę prawną określenia przyczynienia się poszkodowanego do szkody i następstw takiej sytuacji stanowi art. 362 Kodeksu cywilnego stanowiący, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji analizując ustalone okoliczności przedmiotowego wypadku zawinionego przez pozwanego ustalił, że powód nie przyczynił się do powstania szkody. Z tego względu nie było subsumcyjnej podstawy do zastosowania art. 362 k.c. Skarga kasacyjna tymczasem podnosi kwestię przyczynienia się powoda do wypadku z pominięciem ustalonych w tym zakresie podstaw wyroku, a przede wszystkim nie

zarzuca naruszenia art. 362 k.p.c. (por. art. 398¹³ § 1 § 2 k.p.c.).

Procesowa podstawa skargi (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) obejmuje wyłącznie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą – zdaniem skarżącego – ocenę dowodów. Jest to – stosownie art. 398³ § 3 k.p.c. – podstawa niedopuszczalna.

Mając powyższe na uwadze, wobec tego, że skarga nie ma uzasadnionych podstaw, Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398¹⁴ k.p.c. jak w sentencji.

/tp/